

POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 stycznia 2022 r.
sprawy **L. R.**
skazanego za czyn z art. 148 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońców skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 kwietnia 2021 r., sygn. akt II AKa [...] utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 27 maja 2020 r., sygn. akt XIV K [...],

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

- Wyrokiem z dnia 27 maja 2020 r., sygn. akt XIV K [...], Sąd Okręgowy w G.:
1. oskarżonego L.R. uznał za winnego popełnienia tego, że w nocy z 27 na 28 października 2016 roku w G., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia E.R., zamknął jej otwory oddechowe tj. usta i nos z jednoczesnym uciskiem na szyję, w wyniku czego E.R. poniosła śmierć wskutek uduszenia gwałtownego i czyn ten zakwalifikował jako zbrodnię z art. 148 § 1 k.k. i za to skazał go na mocy art. 148 § 1 k.k. i na mocy art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności;

2. na mocy art. 63 § 1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie I wyroku kary pozbawienia wolności zaliczył tymczasowe aresztowanie od godziny 01.20 w dniu 28 października 2016 roku do dnia 27 maja 2020 roku, zaokrąglając w górę do pełnego dnia i przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności,
3. na mocy art. 46 § 2 k.k. orzekł nawiązkę w wysokości 100.000,00 zł (sto tysięcy złotych) na rzecz O.R.;
4. na mocy art. 46 § 2 k.k. orzekł nawiązkę w wysokości 100.000,00 zł (sto tysięcy złotych) na rzecz L.R.;
5. na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego w całości od kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelacje wywiedli pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych oraz prokurator w części dotyczącej orzeczenia o karze, a także obrońcy oskarżonego L. R. Obrońcy zaskarżyli wyrok „w części tj. w pkt. I, II, III, IV w całości, na korzyść oskarżonego L.R., zarówno co do winy jak i kary”, zarzucając mu:

„1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1.1. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wyrażającą się w sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, wybiórczej, bezkrytycznej i jednoznacznie ukierunkowanej na poniesienie odpowiedzialności karnej przez oskarżonego L.R. analizie zgromadzonych dowodów w szczególności w zakresie opinii biegłych występujących w sprawie, zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego i w konsekwencji przyjęciu, że oskarżony L.R. dopuścił się zarzucanego mu czynu;

1.2. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny opinii pisemnej i ustnej biegłego M. K. i J. C. oraz W.M. i w konsekwencji dokonanie na ich podstawie błędnych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie;

1.3. art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 199 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny opinii pisemnej i ustnej biegłych psychiatrów A.M. i Z.K. i psychologa M.B. – L. (dot. to wszystkich opinii w/w biegłych w toku procesu) i w konsekwencji uznaniu jej za miarodajną pełną jasną o wysokim poziomie merytorycznym, co skutkowało oparciem na niej rozstrzygnięcia, podczas gdy rzetelna i prawidłowa ocena przedmiotowych opinii, przeprowadzona w kontekście oceny pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, powinna prowadzić do wniosku, że nie jest ona rzetelna, pełna, jasna, obiektywna, pozbawiona sprzeczności i nie powinna tym samym stanowić podstawy dokonywania rozstrzygnięć w niniejszej sprawie;

1.4. art. 196 § 2 i 3 k.p.k. poprzez niepowołanie nowych biegłych psychiatrów i psychologa w sytuacji, w której ujawniły się okoliczności świadczące o braku bezstronności dotychczasowych biegłych;

1.5. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. a contrario w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. - poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z ustnej opinii biegłego W. O. z zakresu ratownictwa medycznego oraz uznanie, że okoliczność powstania ran na twarzy E.R. została już wyjaśniona, a złożony wniosek dowodowy zmierza do przedłużenia postępowania;

1.6. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., 170 k.p.k., 193 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego L.R. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego medycyny ratunkowej na okoliczność określenia czy obrażenia na twarzy E. R. doznane przez ww. w nocy z 27 na 28 października 2016 roku mogły powstać na skutek przeprowadzonej akcji reanimacyjnej;

1.7. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 196 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o powołanie dowodu z opinii nowych biegłych psychiatrów i psychologa, w tym o powołanie do zespołu biegłych J.P. i S. B. celem wydania opinii sądowej z zakresu psychiatrii i psychologii oraz uznanie, że złożone dotychczas opinie biegłych z w/w dziedziny są spójne, logiczne i nie pozostają w sprzeczności z pozostałymi opiniami biegłych w niniejszej sprawie, a w toku postępowania nie ujawniły się okoliczności osłabiające zaufanie do wiedzy lub bezstronności biegłych;

1.8. art. 410 k.p.k. poprzez oparcie rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie z pominięciem opinii sądowo - psychiatrycznej sporządzonej na etapie postępowania przygotowawczego tj. opinii sporządzonej zgodnie z postanowieniem Prokuratury w G. z dnia 9 grudnia 2016 roku przez biegłych psychiatrów A. K. – S. i P. S., w której to wskazano na podejrzenie zaistnienia stanu wyjątkowego w trakcie zarzucanego czynu;

1.9. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej, oceny opinii lekarskiej pozasądowej prywatnej sporządzonej przez W. O., polegającej na uznaniu, że nie podważa ona ustaleń dokonanych na podstawie dowodów zebranych w sprawie i nie można z niej wyciągać żadnych wniosków istotnych dla prowadzonego postępowania, albowiem dr W.O. nie miał dostępu do akt sprawy, nie znał obrażeń stwierdzonych u E. R. a przedmiotową opinię sporządził na zlecenie strony, podczas gdy informacje zawarte w treści niniejszej opinii wprost podważają tezy stawiane przez biegłego M. K. i biegłego J.C. a dr W.O. ma jedynie właściwe kompetencje (w odróżnieniu od biegłego M. K. i biegłego J. C.) do oceny obrażeń mogących powstać w trakcie reanimacji;

1.10. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny opinii prywatnej J.P. i opinii prywatnej S.B. polegającej na uznaniu, że nie podważają one ustaleń powołanych biegłych sądowych i nie można z nich wyciągać żadnych wniosków istotnych dla prowadzonego postępowania, albowiem stanowią one jedynie rozważania teoretyczne, które pozostają bez znaczenia, albowiem w literaturze jest bardzo wiele, często sprzecznych informacji i poglądów;

1.11. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny artykułu - „Aspekty psychiatryczne, psychologiczne i prawne silnego wzburzenia” autorstwa J. P. polegającej na uznaniu, iż dokument będący jedynie publikacją naukową nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w literaturze jest wiele sprzecznych poglądów a biegłe po okazaniu im przedmiotowego dokumentu nie zmieniły treści opinii;

1.12. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 211 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. a contrario w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego o przeprowadzenie eksperymentu procesowego na

miejscu zdarzenia oraz uznaniu, że remont pokoju hotelowego uniemożliwia odtworzenie warunków panujących w inkryminowanym czasie, co skutkowało przyjęciem, iż zawnioskowanego dowodu nie da się przeprowadzić;

1.13. naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, poprzez nierozstrzygnięte na korzyść oskarżonego L.R. wątpliwości, których nie da się usunąć, tj. w szczególności: kwestii utraty przytomności E.R. po doznanym urazie głowy, istnienia warunków przestrzennych do prowadzenia reanimacji w dole łóżka w pokoju hotelowym, a także do warstwowego ułożenia tam ciała;

1.14. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 2 k.p.k. a contrario w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka M. W. i uznanie, że okoliczność stanu zdrowia E.R. oraz skutki związane z problemami gastrycznymi w okresie poprzedzającym zdarzenie, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy;

1.15. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 2 k.p.k. a contrario w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka B.W. i przyjęcie, że relacje panujące pomiędzy oskarżonym a E. R. w momencie ich przybycia do hotelu i pobytu w hotelu w czasie bezpośrednio poprzedzającym zdarzenie nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy;

1.16. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 2 k.p.k. a contrario w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka U.C. i przyjęcie, że relacje panujące pomiędzy oskarżonym a E.R. w momencie ich przybycia do hotelu i pobytu w hotelu w czasie bezpośrednio poprzedzającym zdarzenie nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy

1.17. art. 404 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosku obrońców o odroczenie rozprawy z dnia 4 lutego 2020 roku i przyjęcie, że obrońcy mieli wystarczający czas na przygotowanie się do przesłuchania biegłych sądowych i przeanalizowania złożonych przez oskarżonego wyjaśnień;

1.18. art. 404 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosku obrońców o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 18 maja 2020 roku, uznając, że obrońcy mieli świadomość zamknięcia przewodu sądowego i możliwość skontaktowania się z oskarżonym telefonicznie lub listownie celem

omówienia przedstawionej przez biegłych opinii sądowej oraz złożenia wniosków dowodowych;

1.19. art. 6 k.p.k. poprzez umożliwienie w dniu 18 maja 2020 roku oskarżonemu kontaktu z obrońcą jedynie w obecności funkcjonariusza służby więziennej, który znajdował się w odległości uniemożliwiającej swobodne porozumiewanie się obrońcy z oskarżonym;

1.20. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodu w postaci zeznań A. L., H. K., z jednoczesnym pominięciem zeznań A.R., L.R., H. C., N.N. i wyjaśnień L.R., a w konsekwencji dokonania błędnych ustaleń faktycznych co do rozmiarów poniesionej szkody majątkowej i niemajątkowej, stanowiącej podstawę wymiaru nawiązki, o której mowa w art. 46 § 2 k.k., podczas gdy z zeznań w/w świadków i wyjaśnień L.R. wynika, że stosunki pomiędzy E. R. a małoletnimi dziećmi nie były właściwe, zaś oskarżony nadal utrzymuje kontakty z O.R. i L. R. oraz dąży do zminimalizowania poczucia krzywdy u dzieci, nadto, sytuacja materialna małoletnich dzieci nie uległa pogorszeniu, co miało wpływ na treść wyroku przez orzeczenie zbyt wysokiej kwoty nawiązki w pkt. III. i IV. orzeczenia;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mających wpływ na treść wyroku:

2.1. błędne ustalenie, że do śmierci E. R. doszło bezpośrednio wskutek uduszenia gwałtownego w wyniku zamknięcia otworów oddechowych i ucisku na szyję, który był wywierany skutecznie tak długo aż doprowadził do śmierci, w związku z czym wezwanie pomocy medycznej lub udzielenie pomocy przed medycznej po zaistnieniu tego faktu nie przyniosłoby efektu i nie zapobiegłoby śmierci;

2.2. błędne ustalenie, że z uwagi na obecność charakterystycznych zmian urazowych na twarzy, w obrębie nosa i ust zmarłej oraz w tkankach miękkich szyi, należy wykluczyć przypadkowe działanie osoby trzeciej;

2.3. błędne ustalenie, iż wykluczono, aby obrażenia na twarzy E.R. powstały na skutek prowadzonej akcji reanimacyjnej;

2.4. błędne ustalenie, iż zamknięcie otworów współistniało z uciskiem ręki obcej na szyję, na co wskazują wylewy krwawe w tkankach miękkich przedniej powierzchni szyi w okolicy gnykowej;

- 2.5. błędne ustalenie, że za mechanizmem śmierci tj. że do uduszenia gwałtownego doszło na skutek zamknięcia otworów oddechowych z zewnątrz ręką obcą co współistniało z uciskiem ręki obcej na szyję (tj. zadławieniem) przemawia wynik badania histopatologicznego, w którym potwierdzono ostre rozdęcie płuc podczas, gdy ostre rozdęcie płuc potwierdza jedynie przyczynę śmierci tj. uduszenie gwałtowne a nie mechanizm śmierci;
- 2.6. błędne ustalenie, że L.R., po uduszeniu zmarłej, znajdując się w pobliżu narożnika łóżka od strony fotela, dokonał u siebie rany ciętej wewnętrznej części nadgarstka;
- 2.7. błędne ustalenie, że oskarżony nie prowadził reanimacji;
- 2.8. błędne ustalenie, że E.R. została uderzona w część potyliczną w chwili, gdy L.R. nie posiadał obrażeń lewej ręki, gdyż w okolicy nie stwierdzono plam krwawych o charakterze zrzutowym, które powstają w wyniku oderwania kropel krwi od podłoża pod wpływem siły odśrodkowej;
- 2.9. błędne ustalenie, że osoba przyciskająca głowę E.R. do podłoża nie miała rany ciętej na nadgarstku, podczas, gdy rana mogła istnieć a krwawienie mogło być zatamowane kawałkiem szkła tkwiącym w ranie;
- 2.10. błędne ustalenie, że rana nadgarstka nie powstała podczas wstawania L. R. np. o szkło znajdujące się na podłodze;
- 2.11. błędne ustalenie, że oskarżony L.R. w okresie krytycznym był zorientowany, rozpoznawał otoczenie, działał zbornie i kierunkowo, nie miał zaburzeń świadomości, spostrzegania, dezorientacji, że zarówno przed, w czasie i po czynie zachowywał się w sposób zborny, logiczny, że był prawidłowo zorientowany;
- 2.12. z ostrożności procesowej błędne ustalenie, że czynnikiem spustowym zachowania oskarżonego był alkohol;
- 2.13. z ostrożności procesowej błędne ustalenie, że L.R. nie działał pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami;
- 2.14. z ostrożności procesowej błędne ustalenie, że u oskarżonego nie doszło do tzw. afektu patologicznego;
- 2.15. błędne ustalenie rozmiarów poniesionej szkody majątkowej i niemajątkowej przez małoletnie dzieci oskarżonego, stanowiące podstawę wymiaru nawiązki, o której mowa w art. 46 § 2 k.k.;

3. rażącą niewspółmierność orzeczonej względem oskarżonego L.R. kary pozbawienia wolności w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości przestępstwa oraz w relacji do celów, jakie kara ta powinna spełnić w zakresie celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec skazanego, oraz innych dyrektyw wymiaru kary;

4. rażącą niewspółmierność nawiązki orzeczonej na rzecz dzieci L.R.”.

Ponadto skarżący wnieśli o dopuszczenie i przeprowadzenie na etapie postępowania odwoławczego dowodów zgłoszonych przez obronę lub oskarżonego a oddalonych przez Sąd Okręgowy tj. o:

1. „dopuszczenie i przeprowadzenie eksperymentu procesowego w pokoju hotelowym tj. na miejscu zdarzenia na okoliczność:

- czy możliwym było, że oskarżony przygniół ciało E. R. swoim ciałem w dole łóżka, gdyż biegły J. C. wskazał, że niemożliwym było tzw. „warstwowe ułożenie ciał w tym miejscu”,

- czy możliwe było, że w dole łóżka w tym samym pokoju możliwe było, aby oskarżony przeprowadził reanimację swojej małżonki E.R.;

2. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. W. - lekarza medycyny - na okoliczność stanu zdrowia E.R. w okresie poprzedzającym zdarzenie;

3. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka U. C. - pracownika recepcji hotelu M. w G. - na okoliczność przebiegu czynności meldunkowych w recepcji hotelu, w tym relacji panujących pomiędzy małżonkami R. w momencie od przybycia do hotelu w czasie bezpośrednio poprzedzającym zdarzenie;

4. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka B. W. pracownika recepcji hotelu M. w G. - na okoliczność przebiegu czynności meldunkowych w recepcji hotelu, w tym relacji panujących pomiędzy małżonkami R. w momencie od przybycia do hotelu w czasie bezpośrednio poprzedzającym zdarzenie;

5. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z ustnej opinii sądowej biegłego z zakresu ratownictwa medycznego w osobie lek. W. O., specjalisty medycyny ratunkowej względnie dowodu z opinii biegłego medycyny ratunkowej w innej osobie na okoliczność określenia, czy obrażenia na twarzy E.R. doznane przez w/w

w nocy z 27 na 28 października 2016 roku mogły powstać na skutek przeprowadzonej akcji reanimacyjnej;

6. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z nowej opinii biegłych psychiatrów i psychologa, w tym o powołanie do zespołu biegłych dr n. med. J. P. oraz biegłej S.B. względnie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z nowej opinii biegłych psychiatrów i psychologa w innym składzie niż wskazany wyżej na okoliczność stanu zdrowia psychicznego oskarżonego L.R. zarówno *tempore criminis*, jak i obecnie, jego rozwoju umysłowego, stwierdzenia czy oskarżony mógł rozpoznać znaczenie zarzucanego mu czynu i pokierować swoim postępowaniem, czy też zdolność ta była ograniczona, a jeżeli tak to w jakim zakresie tj. tak jak opinia sądowa psychiatryczne - psychologiczna z dnia 15 maja 2017 roku znajdująca się w aktach sprawy”.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części przez odmienne orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego L.R. od zarzucanego mu czynu w całości i zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2021 r., sygn. akt II AKa [...], Sąd Apelacyjny w G. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy i orzekł o kosztach procesu.

Od powyższego wyroku kasację wywiedli obrońcy oskarżonego, którzy zaskarżyli wyrok „w całości w zakresie punktu I wyroku na korzyść oskarżonego (tj. w całości w zakresie w jakim Sąd Apelacyjny w [...] utrzymał w mocy zaskarżony apelacją wyrok Sądu I instancji)” zarzucając mu:

1. „rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 196 § 2 i 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie postawionego w apelacji zarzutu obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art 196 § 2 i 3 k.p.k. poprzez niepowołanie nowych biegłych psychiatrów i psychologa w sytuacji, w której ujawniły się okoliczności świadczące o braku bezstronności dotychczasowych biegłych;

2.rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art 457 § 3 k.p.k.. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 196 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie postawionego w apelacji zarzutu obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na

treść wyroku tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 196 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k.- poprzez oddalenie wniosku dowodowego o powołanie dowodu z opinii nowych biegłych psychiatrów i psychologa, w tym o powołanie do zespołu biegłych J. P. i S. B. celem wydania opinii sądowej z zakresu psychiatrii i psychologii oraz uznanie, że złożone dotychczas opinie biegłych z w/w dziedziny są spójne, logiczne i nie pozostają w sprzeczności z pozostałymi opiniami biegłych w niniejszej sprawie, a w toku postępowania nie ujawniły się okoliczności osłabiające zaufanie do wiedzy lub bezstronności biegłych;

3. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 196 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., 452 § 2 k.p.k., poprzez niezasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z nowej opinii biegłych psychiatrów i psychologa, w tym o powołanie do zespołu biegłych dr n. med. J. P. oraz biegłej S. B. względnie o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z nowej opinii biegłych psychiatrów i psychologa w innym składzie niż wskazany wyżej na okoliczność stanu zdrowia psychicznego oskarżonego L.R. zarówno tempore criminis, jak i obecnie, jego rozwoju umysłowego, stwierdzenia czy oskarżony mógł rozpoznać znaczenie zarzucanego mu czynu i pokierować swoim postępowaniem, czy też zdolność ta była ograniczona, a jeżeli tak to w jakim zakresie tj. tak jak opinia sądowa psychiatryczno - psychologiczna z dnia 15 maja 2017 roku znajdująca się w aktach sprawy przez sąd odwoławczy;

4. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie postawionego w apelacji zarzutu obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 410 k.p.k. poprzez oparcie rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie z pominięciem opinii sądowo - psychiatrycznej sporządzonej na etapie postępowania przygotowawczego tj. opinii sporządzonej zgodnie z postanowieniem Prokuratury w G. z dnia 9 grudnia 2016 roku przez biegłych psychiatrów A.K. – S. i P.S., w której to wskazano na podejrzenie zaistnienia stanu wyjątkowego w trakcie zarzucanego czynu;

5. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art 433 § 2 k.p.k. w zw. z art 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie postawionego w apelacji zarzutu obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art, 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej, oceny opinii lekarskiej pozasądowej prywatnej sporządzonej przez W. O., polegającej na uznaniu, że nie podważa ona ustaleń dokonanych na podstawie dowodów zebranych w sprawie i nie można z niej wyciągać żadnych wniosków istotnych dla prowadzonego postępowania, albowiem dr W.O. nie miał dostępu do akt sprawy, nie znał obrażeń stwierdzonych u E.R. a przedmiotową opinię sporządził na zlecenie strony, podczas gdy informacje zawarte w treści niniejszej opinii wprost podważają tezy stawiane przez biegłego M. K. i biegłego J. C. a dr W.O. ma jedynie właściwe kompetencje (w odróżnieniu od biegłego M. K. i biegłego J. C.) do oceny obrażeń mogących powstać w trakcie reanimacji;

6. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., 410 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie postawionego w apelacji zarzutu obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny opinii prywatnej J.P. i opinii prywatnej S. B. polegającej na uznaniu, że nie podważają one ustaleń powołanych biegłych sądowych i nie można z nich wyciągać żadnych wniosków istotnych dla prowadzonego postępowania, albowiem stanowią one jedynie rozważania teoretyczne, które pozostają bez znaczenia, albowiem w literaturze jest bardzo wiele, często sprzecznych informacji i poglądów;

7. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., 410 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie postawionego w apelacji zarzutu obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny artykułu - „Aspekty psychiatryczne, psychologiczne i prawne silnego wzburzenia” autorstwa J.P. polegającej na uznaniu, iż dokument będący jedynie publikacją naukową nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w literaturze jest wiele sprzecznych

poglądów a biegle po okazaniu im przedmiotowego dokumentu nie zmieniły treści opinii;

8. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., 201 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie postawionego w apelacji zarzutu obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 7 k.p.k., 4 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 199 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny opinii pisemnej i ustnej biegłych psychiatrów A.M. i Z. K. i psychologa M. B. – L. (dot. to wszystkich opinii w/w biegłych w toku procesu) i w konsekwencji uznaniu jej za miarodajną pełną jasną o wysokim poziomie merytorycznym co skutkowało oparciem na niej rozstrzygnięcia podczas gdy rzetelna i prawidłowa ocena przedmiotowych opinii, przeprowadzona w kontekście oceny pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, powinna prowadzić do wniosku, że nie jest ona rzetelna, pełna, jasna, obiektywna, pozbawiona sprzeczności i nie powinna tym samym stanowić podstawy dokonywania rozstrzygnięć w niniejszej sprawie;

9. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. a contrario w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie postawionego w apelacji zarzutu obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. a contrario w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. - poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z ustnej opinii biegłego W. O. z zakresu ratownictwa medycznego oraz uznanie, że okoliczność powstania ran na twarzy E.R. została już wyjaśniona, a złożony wniosek dowodowy zmierza do przedłużenia postępowania;

10. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. a contrario, 170 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., 452 § 2 k.p.k., poprzez niezasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z ustnej opinii sądowej biegłego z zakresu ratownictwa medycznego w osobie lek. W. O.,

specjalisty medycyny ratunkowej względnie dowodu z opinii biegłego medycyny ratunkowej w innej osobie na okoliczność określenia, czy obrażenia na twarzy E.R. doznane przez w/w w nocy z 27 na 28 października 2016 roku mogły powstać na skutek przeprowadzonej akcji reanimacyjnej przez sąd odwoławczy;

11. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., 170 k.p.k., 193 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie postawionego w apelacji zarzutu obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., 170 k.p.k., 193 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego L.R. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego medycyny ratunkowej na okoliczność określenia czy obrażenia na twarzy E.R. doznane przez ww. w nocy z 27 na 28 października 2016 roku mogły powstać na skutek przeprowadzonej akcji reanimacyjnej;

12. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 2 k.p.k., 170 k.p.k. a contrario w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie postawionego w apelacji zarzutu obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 2 k.p.k. a contrario, 170 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka M.W. i uznanie, że okoliczność stanu zdrowia E.R. oraz skutki związane z problemami gastrycznymi w okresie poprzedzającym zdarzenie, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy;

13. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 2 k.p.k., 170 k.p.k. a contrario w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., 452 § 2 k.p.k., 457 § 3 k.p.k., 433 § 2 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka M. W. przez sąd odwoławczy;

14. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie postawionego w apelacji zarzutu obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny opinii

pisemnej i ustnej biegłego M. K. i J.C. oraz W.M. i w konsekwencji dokonanie na ich podstawie błędnych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie;

15. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 211 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. a contrario w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie postawionego w apelacji zarzutu obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 211 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. a contrario w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego o przeprowadzenie eksperymentu procesowego na miejscu zdarzenia oraz uznaniu, że remont pokoju hotelowego uniemożliwia odtworzenie warunków panujących w inkryminowanym czasie, co skutkowało przyjęciem, iż zawnioskowanego dowodu nie da się przeprowadzić;

16. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 211 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. a contrario w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., 452 § 2 k.p.k., 457 § 3 k.p.k., 433 § 2 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego o przeprowadzenie eksperymentu procesowego przez sąd odwoławczy;

17. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, poprzez nienależyte rozważenie postawionego w apelacji zarzutu obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, poprzez nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego L.R. wątpliwości, których nie da się usunąć, tj. w szczególności: kwestii utraty przytomności E.R. po doznanych urazie głowy, istnienia warunków przestrzennych do prowadzenia reanimacji w dole łóżka w pokoju hotelowym, a także do warstwowego ułożenia tam ciała;

18. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., 410 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie postawionego w apelacji zarzutu obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 4 k.p.k. art. 7 k.p.k., 410 k.p.k.

poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wyrażającą się w sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, wybiórczej, bezkrytycznej i jednoznacznie ukierunkowanej na poniesienie odpowiedzialności karnej przez oskarżonego L.R. analizie zgromadzonych dowodów w szczególności w zakresie opinii biegłych występujących w sprawie, zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego i w konsekwencji przyjęciu, że oskarżony L.R. dopuścił się zarzucanego mu czynu;

19. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4, 7, 410 k.p.k., polegającego na tym, że sąd odwoławczy w wyniku nierzetelnego rozpoznania środka odwoławczego nie poddał wszechstronnej i rzetelnej analizie zarzutów sformułowanych w apelacji obrońców oskarżonego oraz nie ustosunkował się do nich w stopniu wystarczającym, która to obraza przepisów prawa procesowego skutkowałą wydaniem niesprawiedliwego orzeczenia opartego na błędnych ustaleniach faktycznych, jakoby oskarżony działał z bezpośrednim zamiarem spowodowania śmierci i niewłaściwym przyjęciem, iż oskarżony nie działał pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, który to zarzut obrona zgłosiła z ostrożności procesowej;

20. rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 6 k.p.k., 175 § 1 k.p.k. poprzez naruszenie prawa oskarżonego do obrony i odmowy odpowiedzi na pytanie poprzez posłużenie się argumentacją że oskarżony odmówił odpowiedzi na pytanie dla poparcia argumentacji, iż oskarżony wybiórczo traktuje swoje relacje będąc chętnym do udzielania informacji dla niego korzystnych a zasłaniając się niepamięcią w wypadkach, które mogły go postawić w gorszym świetle”.

W konkluzji kasacji skarżący wniesli „o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym”.

W odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Na wstępie należy wskazać, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest bowiem postępowaniem, które ma ponawiać kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (tak trafnie Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 13 maja 2014 r. w sprawie IV KK 125/14). Kasacja jest przy tym środkiem zaskarżenia, który strony mogą wnieść wyłącznie od, wskazanych w art. 519 k.p.k., orzeczeń sądu odwoławczego. Z powyższego wynika, że zarzuty kasacyjne powinny być kierowane przeciwko rozstrzygnięciu tego sądu, a nie przeciwko orzeczeniu wydanemu w pierwszej instancji. Możliwe jest wystąpienie tzw. efektu przeniesienia, kiedy to sąd odwoławczy nienależycie rozpozna apelację, ale wówczas w kasacji winny zostać podniesione, opatrzone pogłębioną argumentacją, zarzuty wskazujące na wadliwe procedowanie organu *ad quem*, w następstwie którego doszło do przeniknięcia uchybienia sądu *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2021 r., IV KK 438/20). Należy przy tym podkreślić, że dla prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy samo stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał (czym naruszył art. 433 § 2 k.p.k.), tudzież nie rozważył go należycie (dopuszczając się obrazy art. 457 § 3 k.p.k.), ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie to zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 marca 2017 r., III KK 490/16). Do wykazania powyższego nie jest przy tym wystarczające powtórzenie argumentacji przywołanej w zwyczajnym środku zaskarżenia i opatrzenie tego komentarzem, że jest to usprawiedliwione, gdyż sąd odwoławczy nie rozpoznał należycie zarzutów

podniesionych w apelacji i niezasadnie zaaprobował argumentację organu *a quo*. Takie postąpienie jest niedopuszczalne w szczególności wtedy, gdy w obszernych motywach swojego orzeczenia organ *ad quem* odniósł się do zarzutów podniesionych w środku odwoławczym. A taka właśnie sytuacja zaistniała w przedmiotowej sprawie.

Kasacja niemal w całości opiera się na argumentach przytoczonych już w apelacji, które – i to w przeważającej części - są przywoływane *in extenso* w nadzwyczajnym środku zaskarżenia (por. wywód zawarty na s. 24 – 30 apelacji z wywodem zawartym na s. 6 - 13 kasacji; wywód zawarty na s. 31 – 34 apelacji z wywodem zawartym na s. 13 – 16 kasacji; wywód zawarty na s. 34 – 35 apelacji z wywodem zawartym na s. 16 kasacji; wywód zawarty na s. 35 - 36 apelacji z wywodem zawartym na s. 16 – 17 kasacji; wywód zawarty na s. 22 – 24 apelacji z wywodem zawartym na s. 18 – 21 kasacji; wywód zawarty na s. 40 apelacji z wywodem zawartym na s. 21 – 22 kasacji; wywód zawarty na s. 6 – 13 apelacji z wywodem zawartym na s. 22 – 29 kasacji; wywód zawarty na s. 13 – 17 apelacji z wywodem zawartym na s. 30 – 34 kasacji; wywód zawarty na s. 17 – 20 apelacji z wywodem zawartym na s. 34 – 37 kasacji; wywód zawarty na s. 36 - 40 apelacji z wywodem zawartym na s. 38 – 41 kasacji; wywód zawarty na s. 46 - 51 apelacji z wywodem zawartym na s. 41 – 47 kasacji; wywód zawarty na s. 51 – 62 apelacji z wywodem zawartym na s. 47 – 59 kasacji). Jedynie w nielicznych fragmentach uzasadnienie kasacji nawiązuje do procedowania sądu odwoławczego. Poza fragmentami, w których owo nawiązanie polega wyłącznie na mechanicznym uzupełnianiu dotychczasowych wywodów odesłaniem do sądu II instancji poprzez użycie zwrotów typu „przyjęcie przez Sąd Okręgowy, a następnie przez Sąd II instancji” lub zastąpienie użytego w apelacji zwrotu „Sąd Okręgowy”, np. określeniem „sąd”, odwołania do wywodów Sądu Apelacyjnego są nieliczne i co najistotniejsze nie nawiązują w pogłębiony i rzeczowy sposób do argumentacji przytoczonej przez ten sąd w uzasadnieniu jego orzeczenia. Powyższe nader wyraźnie wskazuje, że za pomocą nadzwyczajnego środka zaskarżenia jego autorzy zmierzali do tego, by Sąd Najwyższy, w toku postępowania kasacyjnego, dokonał kolejnej kontroli apelacyjnej wyroku sądu pierwszej instancji, co z powodów

wskazanych wyżej nie mogło okazać się skuteczne. Trafnie zauważył to również prokurator w odpowiedzi na kasację.

Rozwijając ten wątek wskazać należy, że odnosząc się do zarzutów dotyczących opinii psychiatryczno-psychologicznych, autorzy kasacji pomijają fakt, że w obszernym wywodzie, świadczącym o wnikliwym zbadaniu kwalifikacji zawodowych J. P. i S. B. oraz dokumentów ich autorstwa, a nadto nader szczegółowej analizie opinii psychiatryczno-psychologicznych (tak pisemnych, jak i ustnych złożonych na rozprawie), sąd odwoławczy w sposób jednoznaczny, zupełny i kategoriyczny wykazał, dlaczego w przedmiotowej sprawie nie zaktualizowały się przesłanki dopuszczenia dowodu z opinii innego zespołu biegłych psychiatrów i psychologa i to zarówno takiego, w skład którego mieliby wchodzić J.P. i S.B., jak i złożonego z innych biegłych. Sąd odwoławczy uznał wszak złożoną w sprawie opinię psychiatryczno-psychologiczną za rzetelną i prawidłową (s. 12 uzasadnienia wyroku tego sądu), a nadto – odnosząc się szeroko do argumentacji powołanej w apelacji - podał, dlaczego brak jest podstaw do podważania bezstronności biegłych, którzy ją wydali. Przypomnieć zaś należy, że dowód z opinii innych biegłych (określanych w środkach zaskarżenia mianem „nowych”) można dopuścić tylko wtedy, gdy *opinia jest niepełna lub niejasna albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie* (art. 201 k.p.k.) albo wówczas, gdy ujawnią się przyczyny wyłączenia biegłego wymienione w art. 196 § 1 k.p.k. lub powody osłabiające zaufanie do wiedzy lub bezstronności biegłego albo inne ważne powody (art. 196 § 2 i 3 k.p.k.). Żadnej z tego rodzaju przyczyn Sąd Apelacyjny nie stwierdził.

Odnosząc się do argumentacji zawartej w kasacji, skierowanej pod adresem dotyczących tej problematyki wywodów organu *ad quem*, wskazać należy, że ograniczyły się one zasadniczo do następujących stwierdzeń:

- „Sąd II instancji natomiast wskazuje jedynie, iż w/w opinia psychiatryczna nie jest diagnozą sądowo - psychiatryczną a jedynie zaleceniem dla przeprowadzenia obserwacji sądowo - psychiatrycznej. Sąd nie ocenił przy tym zarzutu obrony w zakresie naruszenia art. 410 k.p.k. odnośnie tej opinii i wydania wyroku na niepełnym materiale dowodowym. Obrona natomiast wskazała jak bardzo istotna jest przedmiotowa opinia, już bowiem na etapie postępowania przygotowawczego biegli wskazywali na podejrzenie zaistnienia stanu wyjątkowego. Nie jest to jedynie nieumotywowane zalecenie obserwacji psychiatrycznej.

Podstawą zalecenia obserwacji psychiatrycznej przez biegłych było konkretne zachowanie oskarżonego tj.:

- *był w szoku, zachowywał się nieracjonalnie,*
- *uważam, że chciał pomóc tej kobiecie ale robił to bez sensu i w amoku;*
- *był mocno otępiały;*
- *był z nim utrudniony kontakt;*
- *przynajmniej raz stracił przytomność;*
- *w szpitalu podczas badania był nieprzytomny.*

Jak zasadnie wypowiedział się SA w Warszawie, obraza art. 410 może nastąpić wówczas, gdy sąd meriti oprze swoje ustalenia na dowodzie, którego nie przeprowadził i nie ujawnił w toku przewodu sądowego, gdy pominie określony dowód lub dowody przy analizie i ocenie lub też wreszcie gdy uzna określony dowód za wiarygodny, ale pominie go w całości czy w części przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie (wyr. SA w Warszawie z 20.4.2018 r., II AKa 27/18, Legalis). Tak też stało się w niniejszej sprawie. Oceniając natomiast wartość dowodową opinii pozasądowej złożonej przez obronę Sąd powinien mieć na uwadze szerszy kontekst procesowy, w którym wniosek ten został złożony. Jak wcześniej podkreślano opinie prywatne w niniejszej to jedynie opinie teoretyczne bez odniesienia do konkretnej sprawy. Oczywistym jest, iż nie mogą one zatem zastąpić opinii biegłego. Nie jest jednak tak, jak zauważa Sąd II instancji, iż takie dokumenty prywatne pozbawione są całkowicie znaczenia. Dowód z prywatnej opinii stanowi informację dla organu procesowego o możliwości poczynienia danego ustalenia lub wyprowadzenia określonych wniosków, jednocześnie wyraża stanowisko obrony lub oskarżonego, które podparte zostało wiedzą specjalistyczną (...). Mając powyższe na względzie - obrona powołując się w tym miejscu w całości na treść pisma z dnia 16 czerwca 2019 roku oraz złożone opinie prywatne wskazuje, iż zachodziła konieczność wzięcia przedmiotowych opinii pod uwagę. Obrona szczegółowo opisała w jakim zakresie pozostają one w sprzeczności z treścią opinii biegłych. Reasumując powyższe rozważania uznać należy, iż sąd II instancji w sposób nienależyty rozpoznał zarzuty obrony dotyczące czy związane z opiniami psychologiczno - psychiatrycznymi. Dokumenty prywatne w postaci analizy teoretycznej psycholog S. B., dokumentu sporządzonego przez dr J. P. jak również publikacja J. P. jako dokumenty prywatne mogły stanowić asumpt do powołania zespołu nowych biegłych. W połączeniu natomiast z opinią sporządzoną w postępowaniu przygotowawczym, która zalecała obserwację sądowo - psychiatryczną oskarżonego - podważały merytoryczne założenia kwestionowanej opinii sądowo - psychiatrycznej. Błędnie Sąd II instancji wskazał, iż nie znalazł w dokumentach prywatnych przedłożonych

przez obronę żadnych elementów, które deprecjonowałyby powołanych w sprawie biegłych. Obrona w złożonej apelacji przedstawiła bowiem szereg sprzeczności, poddając szczegółowej analizie treść opinii. Sąd II instancji nie odnosi się szczegółowo do zarzutów apelacji a jedynie wskazuje na notatki biograficzne autorów rzeczonych prywatnych dokumentów, deprecjonując ich kompetencje. W ocenie obrony również wskazanie przez Sąd II instancji na okoliczność, iż psycholog S.B. odwołuje się do literatury przeznaczonej dla studentów nie stanowi o jej wadliwości. Podręczniki dla studentów w każdej dziedzinie przedstawiają rzetelną bazę wiedzy. Często jest to wiedza elementarna. Niezgodność opinii sądowo - psychiatrycznej z wiedzą elementarną winna skutkować powołaniem zespołu nowych biegłych. Zaznaczyć również należy, iż sąd odwoławczy nie ustosunkowuje się do zarzutu apelacji w zakresie powołania zespołu nowych biegłych bez udziału psycholog S. B. i dr J. P. Powyższa analiza świadczy o tym, iż Sąd II instancji w sposób nienależyty rozpoznał w tym zakresie zarzuty apelacji. Sąd wskazał na str. 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, iż obrona cytuje wyrwane z kontekstu fragmenty wypowiedzi biegłych, tak z zakresu medycyny sądowej, biologii jak i psychologii, które nie oddają pełnej opinii biegłych a dla obrony mają stanowić jedynie płaszczyznę usiłowania wykazania niekompletności i sprzeczności w opiniach. Taka argumentacja Sądu nie jest oceną należyłą. Sąd poza ogólnikowym stwierdzeniem nie wykazał, że wypowiedzi biegłych są faktycznie wyrwane z kontekstu. Obrona szczegółowo przedstawiła cytaty z opinii a Sąd ogólnikowo jedynie stwierdził, iż są one wyrwane z kontekstu. Nienależyte jest również zakwestionowanie dokumentów prywatnych powołując się na to, iż nie są one poprzedzone badaniami oskarżonego, obserwacją sądowo - psychiatryczną obecnością podczas procesu czy znajomością akt sprawy. Obrona raz jeszcze wskazuje, iż nie twierdziła w wywiedzionym środku odwoławczym, iż walor dowodowy tych dokumentów jest tożsamy z opiniami biegłych. W sytuacji jednak gdy biegłe wyrażają wiedzę specjalistyczną która stoi w sprzeczności z zaprezentowanym przez obronę materiałem dowodowym to sąd winien był powołać dowód z opinii nowych biegłych, nawet bez udziału psycholog S. B. czy dr J. P. W zakresie ogólnej oceny opinii sądowo - psychiatrycznej sąd II instancji odwołał się również do oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy. Przedstawiona powyżej argumentacja wskazuje jednocześnie, iż sąd odwoławczy niezasadnie oddalił wniosek dowodowy dot. powołania nowych biegłych psychologa i psychiatrów na etapie postępowania odwoławczego, rażąco tym samym naruszając przepisy prawa, wskazane w petitum kasacji. Zarzuty przedstawione w tym przedmiocie miały oczywisty wpływ na wynik sprawy, skoro na podstawie kwestionowanej opinii sądowo - psychiatrycznej poczyniono szereg ustaleń kluczowych dla niniejszej sprawy m.in. że to alkohol był czynnikiem

spustowym zachowania oskarżonego”. Odnosząc się do tych wywodów należy jeszcze raz podkreślić, że zarówno treść uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, jak i postanowienia wydane na rozprawie apelacyjnej w dniu 30 kwietnia 2021 r. (k. 3660), nie pozostawiają wątpliwości, że Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw zarówno do tego, by dopuścić dowód z opinii innego zespołu biegłych psychiatrów i psychologa, w skład którego mieliby wchodzić J. P. oraz S. B., jak i zespołu takich biegłych, w skład którego nie miałyby wchodzić ww. osoby. Słuszności tej oceny, skarżący nie zdołali podważyć. Przede wszystkim autorzy nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie przywiązali należytej wagi do faktu, że teoretyczny i nieosadzony w realiach sprawy charakter tzw. „opinii sądowo – psychiatrycznej pozasądowej” J. P. oraz „analizy teoretycznej sporządzonej przez biegłą psycholog, specjalistę psychologii klinicznej S. B.” (k. 2714 – 2726), a także artykułu J. P. pt. „Aspekty psychiatryczne, psychologiczne i prawne stanu silnego wzburzenia” opublikowanego w czasopiśmie „P.” w 1993 r. nie były jedynymi wyznacznikami postawionej przez organ *ad quem* tezy, że dokumenty te nie są w stanie zdeprecjonować opinii sądowych psychiatryczno-psychologicznych wydanych przez biegłe A. M., Z. K. i M. B. – L. Istotną, mocno eksponowaną w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego okolicznością, która stała u podstaw tej konstatacji, było nadto uznanie, że także kwalifikacje zawodowe J. P. i S. B. powodują, iż dokumenty ich autorstwa nie mogą być uznane za zdadne do podważenia wiarygodności ww. opinii (zob. wywód zawarty na s. 7 – 8 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego). Rozważania w tym zakresie, wbrew temu co twierdzą autorzy kasacji, nie mają charakteru „notatek biograficznych autorów rzeczonych prywatnych dokumentów” i arbitralnego deprecjonowania ich kompetencji. Skarżący zresztą nie przytaczają na potwierdzenie swojej tezy żadnych argumentów. Ponadto, Sąd Apelacyjny trafnie zwrócił uwagę na fakt, że biegłe wnikliwie odniosły się zarówno do wskazanych wyżej dokumentów sporządzonych przez J. P. i S. B., jak i zarzutów co do ich opinii zawartych we wniosku dowodowym obrońców z dnia 16 września 2019 r. (k. 2782 - 2796). Co więcej, Sąd Apelacyjny skonfrontował wnioski wynikające z ww. opinii z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym w szczególności z wyjaśnieniami oskarżonego. W przekonującym i obszernym wywodzie uzasadnienia wskazał także dlaczego nie zachodzą podstawy do twierdzenia, że biegłe nie były obiektywne, czy też, że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia przepisu art. 199 k.p.k. (s. 6 – 12). Do tej argumentacji Sądu Apelacyjnego skarżący jednak w rzeczowy sposób się nie odnieśli. Wbrew też temu co twierdzą autorzy kasacji, powodem uznania, że dokument sporządzony przez S. B. nie zawiera treści zdalnych do podważenia wiarygodności opinii sądowo psychiatryczno-psychologicznych nie było to, że w swoim

opracowaniu odwołała się ona do podręczników dla studentów, ale to, że z informacji dostępnych o wyżej wymienionej wynika, iż nie ma ona własnych doświadczeń zawodowych w zakresie poruszanej materii (s. 8 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego).

Sąd Apelacyjny właściwie ocenił również zarzut dotyczący sporządzonej na etapie postępowania przygotowawczego opinii biegłych A. K. – S. i P.S., mimo tego, że omawiając tę problematykę nie odniósł się wprost do treści art. 410 k.p.k. Sąd odwoławczy, mając na uwadze argumentację zawartą w apelacji (s. 33 – 34) zwrócił bowiem przede wszystkim uwagę na bezzasadność eksponowanej w środku odwoławczym tezy, że ww. opinia pozostaje w sprzeczności z opinią sądowo psychiatryczno-psychologiczną. Wskazał przy tym, że opinii biegłych A.K. – S. i P.S. nie można traktować jako diagnozy sądowo – psychiatrycznej, skoro zawiera ona w swojej treści wniosek o przeprowadzenie obserwacji sądowo – psychiatrycznej. Powyższa ocena była w pełni uzasadniona. W ww. dokumencie biegli stwierdzili wszak, że jednorazowe badanie sądowo-psychiatryczne nie pozwala im na jednoznaczne wypowiedzenie się w kwestii poczytalności odnośnie zarzucanego podejrzanemu czynu. Biegli wskazali, odwołując się przede wszystkim do wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków, że z uwagi na podejrzenie stanu wyjątkowego, wymagana jest rozszerzona diagnostyka możliwa do przeprowadzenia w warunkach szpitalnych (k. 399 – 405). Treść tego dokumentu nie tylko zatem nie była w stanie podważyć opinii sądowo psychiatryczno-psychologicznych wydanych po przeprowadzeniu wspomnianej obserwacji, ale nadto nie miała charakteru dowodu, w oparciu o który można byłoby czynić ustalenia odnośnie poczytalności oskarżonego w chwili zarzucanego mu czynu. Oznacza to, że niewzięcie pod uwagę tej opinii, czy to przy dokonywaniu istotnych dla sprawy ustaleń faktycznych, czy to przy ocenie opinii sądowo psychiatryczno-psychologicznych, nie może być potraktowane jako mogące mieć wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 410 k.p.k.

Z powyższych względów za oczywiście bezzasadne musiały być uznane zarzuty podniesione w punktach 1 – 4, 6 – 8 i 19 kasacji.

Jako oczywiście bezzasadne musiały być również uznane zarzuty dotyczące wadliwego rozpoznania podniesionych w apelacji zarzutów dotyczących opinii biegłych M. K., J. C. i W. M. oraz wadliwej oceny tzw. opinii prywatnej sporządzonej przez W. O. i oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii wyżej wymienionego, względnie z opinii innego biegłego z zakresu ratownictwa medycznego oraz zarzuty związane z oddaleniem wniosku o przeprowadzenie eksperymentu procesowego.

Uzasadniając zarzuty w tym przedmiocie autorzy kasacji, poza ponownym przywołaniem *in extenso* szerokiej argumentacji zawartej w apelacji ograniczyli się zasadniczo do wskazania, że:

- „sąd ponownie jedynie wskazał, iż jest dokument prywatny, nie oparty na materiale dowodowym i jaki taki nie może podważyć opinii biegłych sądowych a nadto, iż obrona w wywiezionej apelacji zacytowała w tym zakresie wyrwane z kontekstu fragmenty opinii biegłych. Sąd natomiast nie przeprowadza wyводу dlaczego uznaje, iż zacytowane fragmenty opinii biegłych są wyrwane z kontekstu. Takie sformułowanie sądu pozostaje twierdzeniem gołosłownym”,
- „również sąd odwoławczy powielił błędy sądu I instancji oddalając wnioski obrony o przeprowadzenie tych dowodów na etapie postępowania odwoławczego. W tym zakresie sąd odwoławczy również dopuścił się rażącego naruszenia prawa tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. a contrario w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k.”,
- „Sąd Apelacyjny w [...] wskazał, iż kwestionuje przedmiotowe opinie tylko z tego względu, że wyniki przeprowadzonych badań nie są korzystne dla oskarżonego”,
- „Sąd II instancji dokonał przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i dokonał jej w sposób dowolny”,
- „obrona ma świadomość, iż powtarza w tym zakresie argumentację z apelacji, nie mniej jednak wobec braku ustosunkowania się do niej przez Sąd II instancji i przyjęcie oceny dowodów przez Sąd I instancji jako prawidłowej doszło niejako do tzw. efektu przeniesienia w następstwie niepodzielenia przez sąd odwoławczy zarzutów apelacji”,
- „Sąd II instancji uznał tak jak sąd I instancji tę opinię za zupełną jasną oraz niesprzeczną mimo przedstawienia przez obronę szczegółowej analizy przedmiotowej opinii w wywiezionym środku zaskarżenia - sąd II instancji uznał, iż ocena sądu I instancji jest oceną prawidłową. Za niewystarczającą jednak uznać należy argumentację sądu II instancji przedstawioną na stronie 15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny wskazał, iż za fachowością i rzetelnością tej opinii przemawia m.in. to, że biegły przeprowadził eksperyment i posiada bogate doświadczenie zawodowe”,
- „w zakresie oceny jako dowodu opinii biegłego W. M. sąd II instancji wypowiada się jedynie ogólnikowo. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku znajdują się bowiem jedynie sformułowania takie jak w kwestionowaniu opinii biegłych obrona przedstawia wyrwane z kontekstu fragmenty wypowiedzi biegłych, czy że wspólna opinia biegłego J. C. oraz W. M. pozwoliła rozwiązać pozorne niejasności czy sprzeczności. Do szczegółowej analizy tej opinii

przedstawionej powyżej sąd II instancji się nie odnosi a tym samym uznać należy, iż doszło do nienależytej oceny zarzutu apelacji w tym zakresie”,

- „sąd odwoławczy natomiast błędnie uznał ocenę dowodów dokonaną przez sąd I instancji za prawidłową. Powyższe uchybienie miało oczywisty wpływ na treść wyroku skoro Sąd pierwszej instancji poczynił sprzeczne z przywołanymi powyżej wypowiedziami biegłego ustalenia faktyczne a sąd II instancji nie dokonał odmiennych ustaleń faktycznych”,

- „pomimo to rzeczony wniosek dowodowy na rozprawie w dniu 4 lutego 2020 roku został nie uwzględniony przez sąd na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. w zw. z art. 211 k.p.k. albowiem przeprowadzenie tego dowodu byłoby nieprzydatne do stwierdzenia istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności z uwagi na niemożność precyzyjnego i szczegółowego odtworzenia okoliczności zdarzenia wynikające z faktu przeprowadzenia w wyżej wymienionym pokoju hotelowym remontu w maju 2019 roku, podczas którego wymienione zostały wszystkie meble i elementy wyposażenia, które znajdowały się w tym pokoju w nocy z 27 na 28 października 2016 roku. Poszukiwanie analogicznych warunków w innym pokoju hotelowym sieci M. nie stanowi gwarancji rzetelnego odtworzenia sytuacji panującej w dniu zdarzenia, tak co do wymiarów pokoju, rodzaju i wymiarów mebli, ich usytuowania po przeprowadzeniu kapitalnego remontu pokoju (...) nie ma możliwości porównania, iż w innym pokoju hotelowym istnieją identyczne warunki jak w pokoju podczas zdarzenia. Taką samą argumentację przedstawił Sąd Apelacyjny w [...] na str. 18 uzasadnienia zaskarżonego wyroku”,

- „na gruncie powyższego obrona zwraca szczególną uwagę, że Sąd II instancji (podobnie jak sąd I instancji) z góry przyjął, że brak identycznego umeblowania w tym samym konkretnym pokoju powoduje niecelowość przeprowadzenia eksperymentu procesowego. Sąd nie pochylił się natomiast na realną możliwością zrekonstruowania warunków podobnych do istniejących w momencie zdarzenia. Mając na uwadze naczelne zasady postępowania karnego, wydaje się, że celem Sądu nie powinno być dążenie do jak najszybszego zakończenia postępowania, lecz podejmowanie czynności zmierzających do wyjaśnienia sprzeczności występujących w sprawie, a w szczególności tych w zakresie winy oskarżonego. Mając na uwadze tak szeroką argumentację obrony sąd II instancji na str. 18 uzasadnienia zaskarżonego wyroku jedynie stwierdził, iż w aktach jest zabezpieczona szczegółowa dokumentacja fotograficzna i tylko w oparciu o te dowody, wobec braku możliwości przeprowadzenia eksperymentu procesowego należało ustalić stan faktyczny. Taka ocena zarzutu nie spełnia w ocenie obrony kryterium jakie nakładają na ocenę zarzutów apelacji przepisy procedury karnej,

- powyższa sytuacja doprowadziła ponadto do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 5 § 2 k.p.k., zgodnie z którym niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego, którego to zarzutu Sąd II instancji należycie nie ocenił. O naruszeniu tej zasady można mówić wówczas, gdy sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. Okoliczności wskazywane powyżej tj.

- fakt, iż sąd zwracał się do Hotelu z zapytaniem;
- wydał zarządzenie w przedmiocie sprecyzowania wniosku dowodowego skierowane do obrony i oskarżonego;
- oddał wniosek dowodowy dopiero po uzyskaniu informacji z Hotelu, iż został przeprowadzony remont z uwagi na niemożność precyzyjnego i szczegółowego odtworzenia okoliczności zdarzenia świadczą o tym, iż Sąd Okręgowy powziął wątpliwości w zakresie twierdzeń biegłego o braku warunków przestrzennych w dole łóżka do warstwowego ułożenia ciał oraz o braku warunków przestrzennych do prowadzenia w tym miejscu reanimacji. Pomimo powyższego Sąd rozstrzygnął tę wątpliwość na niekorzyść oskarżonego. W konsekwencji Sąd Okręgowy odmówił w tym zakresie wiary wyjaśnieniom oskarżonego oraz ustalił, iż ujawnione w dole łóżka plamy świadczące o przyciskaniu głowy E.R. w trakcie duszenia. Reasumując tę część pisma wskazać należy, iż Sąd II instancji nienależycie ocenił zarzut obrony w tym zakresie. Sąd wskazał, na znane i niekwestionowane przez obronę stanowisko judykatury, że aby doszło do naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. zaistnienie wątpliwości po wyczerpaniu środków dowodowych musi zaistnieć po stronie sądu a nie strony procesowej (str. 18 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie mniej jednak w wywiedzionej apelacji, jak wskazano powyżej, obrona wskazywała na okoliczności, które świadczą o powzięciu takich wątpliwości przez sąd a nie tylko przez stronę procesu a nadto o wyczerpaniu możliwości dowodowych w tym zakresie”.

Powyższe ogólnikowe stwierdzenia nie są jednak wystarczające do podważenia trafności rozumowania organu *ad quem*, który w uzasadnieniu swojego orzeczenia przecież konkretnymi argumentami odniósł się do poświęconych tym kwestiom zarzutów zawartych w apelacji. Sąd odwoławczy wskazał wszak jednoznacznie, dlaczego za bezpodstawne uznał domaganie się przez obronę dopuszczenia dowodu z opinii lekarza W. O. i wyjaśnił, z jakich przyczyn uważa, że sporządzony przez niego dokument nie jest w stanie podważyć opinii biegłego M. K. Wskazał również, z jakich przyczyn za w pełni wiarygodne uznaje także opinie

biegłych J. C. i W. M. Wyjaśnił nadto, dlaczego nie zgadza się z argumentami apelacji wskazującymi na zasadność dopuszczenia dowodu z eksperymentu procesowego w pokoju hotelowym. Wywody poświęcone tym kwestiom, zawarte na s. 12 – 13, 14 – 16 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, świadczą bez wątpienia o gruntownej znajomości akt sprawy, rzetelnym rozpoznaniu zarzutów podniesionych w apelacji. Do ich skutecznego zakwestionowania z pewnością nie było zatem wystarczające ponowne przywoływanie argumentacji apelacyjnej, okraszanej tylko tak ogólnikowymi, jak przywołane wyżej, odwołaniami do rozstrzygnięcia i wywodów sądu *ad quem*. Nie było przy tym uchybieniem sądu odwoławczego, że nie odniósł do każdego z eksponowanych w apelacji twierdzeń z osobna. Do zadośćuczynienia standardom rzetelnej kontroli odwoławczej wystarczające jest bowiem to, by w pisemnych motywach orzeczenia organu *ad quem* można było odnaleźć replikę na wszystkie zarzuty. Kwestia techniki sporządzania uzasadnienia jest w tej perspektywie wtórna (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2017 r., V KK 6/17). Temu wymogowi zaś sąd odwoławczy bez wątpienia sprostał.

Z powyższych względów, w tym miejscu należy ograniczyć się do zwrócenia uwagi tylko na kilka, najbardziej doniosłych kwestii. Sąd Najwyższy w pełni podziela pogląd sądu odwoławczego, że „opinia lekarska pozasądowa z zakresu medycyny ratunkowej” W. O., zawierająca li tylko teoretyczne uwagi na temat tego, czy przy prawidłowej resuscytacji może dojść do uszkodzeń ciała pacjenta, a jeśli tak to jakiego rodzaju, a nadto czy uszkodzenia te mogą pozostać niezauważone i jaka jest statystyczna częstość ich występowania, w żaden sposób nie podważała wiarygodności dopuszczonych w przedmiotowej sprawie opinii biegłych, w tym zwłaszcza opinii biegłego M. K. Treść wskazanego wyżej dokumentu autorstwa W. O. nie uzasadniała również dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny ratunkowej. Wynikało wszak z niego jednoznacznie, że obrażenia ciała, których doznaje pacjent przy resuscytacji powstają zazwyczaj niezauważone i mogą być najczęściej uwidocznione podczas sekcji zwłok przy niepomyślnym wyniku RKO lub podczas dalszego leczenia pacjenta już w szpitalu po powrocie krążenia. Wyjątkiem może tu być złamanie zębów i mnogie złamanie żeber prowadzące do wystąpienia tzw. wiotkiej klatki piersiowej (k. 2522). Oznacza to, że

w świetle tego dokumentu to właśnie specjaliści medycyny sądowej, dokonujący sekcji zwłok są osobami, które najczęściej mogą stwierdzić wystąpienie obrażeń ciała powstałych w czasie resuscytacji. Dokument ten zatem wręcz potwierdza wiarygodność opinii biegłego M. K., który podał, że „w czasie pracy widziałem wielu pacjentów po reanimacji i u nikogo nie uwidoczniałem takich obrażeń w obrębie twarzy, nawet jeśli osoby przygodne wykonywały reanimację (...). Ja sekcji wykonałem około 3 tysięcy, często po reanimacji i nie widziałem takich zadrapań na twarzy, które mogłaby wywołać reanimacja. Natomiast takie obrażenia jak u pokrzywdzonej widzę podczas sekcji, jak i w podręcznikach jako typowe dla zamknięcia otworów oddechowych z zewnątrz ręką obcą” (k. 1512).

W przedmiotowej sprawie brak również było podstaw zarówno do dopuszczenia dowodu ze wskazanego w kasacji eksperymentu procesowego, jak i do wnioskowania, że wystąpienie przez Sąd Okręgowy do Hotelu M. [...] w G. o udzielenie informacji na temat tego, czy w pokoju hotelowym nr [...] dokonano remontu, świadczyło o tym, że organ ten powziął wątpliwość, co twierdzeń biegłego o braku warunków przestrzennych w dole łóżka do warstwowego ułożenia ciał oraz braku warunków przestrzennych do prowadzenia w tym miejscu reanimacji. Pamiętać bowiem trzeba, że Sąd Okręgowy zwrócił się o udzielenie powyższej informacji w związku z wnioskiem oskarżonego o przeprowadzenie eksperymentu (k. 2991). Punktem wyjścia dla podjęcia prawidłowej decyzji procesowej w tej kwestii, mając na uwadze wskazane w art. 170 § 1 k.p.k. podstawy oddalenia wniosku dowodowego, było zaś jednoznaczne ustalenie, czy przeprowadzenie tej czynności dowodowej, przy uwzględnieniu jej specyfiki, w ogóle jest możliwe.

Nie może również budzić wątpliwości trafność postanowienia, na mocy którego najpierw sąd pierwszej, a następnie sąd II instancji oddaliły, wnioski dowodowe o przeprowadzenie takowego eksperymentu. Trafnym było bowiem stanowisko, że remont przeprowadzony w ww. pokoju uniemożliwia precyzyjne odtworzenie (nawet w innym pokoju) warunków, w jakich doszło do zdarzenia będącego przedmiotem postępowania, co czyni przeprowadzenie tej czynności w sposób odpowiadający wymaganiom z art. 211 k.p.k. niemożliwym. Eksperyment polegający na rekonstrukcji, jak trafnie podkreśla się w orzecznictwie, powinien odbywać się na miejscu zdarzenia, w warunkach maksymalnie zbliżonych do tych,

jakie miały miejsce, gdy zdarzenie zaistniało (postanowienie SN z 28.10.2004 r., II KK 67/04). Organ procesowy powinien więc zrezygnować z przeprowadzenia eksperymentu, jeśli nie jest możliwe stworzenie tak określonych warunków jego przeprowadzenia. A wbrew temu, co twierdzą obrońcy, w tym przypadku nie chodziło tylko o pozyskanie identycznego umeblowania, ale i o usytuowanie go w identyczny sposób, w tym samym pokoju lub pokoju o tych samych wymiarach i kształcie. Ponadto, o czym skarżący, podnosząc zarzuty dotyczące nieprzeprowadzenia eksperymentu zdają się zapominać, a o czym winni pamiętać, mając na uwadze fakt, że podstawą zarzutu kasacyjnego może być tylko rażące naruszenie przepisów prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.), „przeprowadzenie eksperymentu procesowego jest czynnością fakultatywną, uzależnioną od oceny organu procesowego, który powinien z tego skorzystać wówczas, gdy może się to przyczynić do wyjaśnienia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy, przy czym, jeżeli wyjaśnienie tych okoliczności jest możliwe do osiągnięcia także poprzez ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przeprowadzenie eksperymentu procesowego można uznać za niecelowe - nie stanowi on bowiem jedynej metody weryfikacji tych okoliczności” (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 lipca 2021 r., sygn. akt V KK 264/21). W realiach przedmiotowej sprawy bez wątpienia wyjaśnienie ww. okoliczności możliwe było przez ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności dokumentacji fotograficznej z oględzin miejsca zdarzenia oraz opinii biegłego J. C.

Kończąc ten wątek, należy zaakcentować, że zarzuty obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. mają charakter rozłączny. Oznacza to, że jeżeli podnosi się zarzut nieprzeprowadzenia określonej, a możliwej do przeprowadzenia czynności dowodowej, tudzież wadliwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, nie można jednocześnie zarzucać sądowi obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Zarzut obrazy ostatnio wymienionej regulacji można bowiem podnieść skutecznie, tylko wtedy, gdy po przeprowadzonym prawidłowo i w sposób zupełny postępowaniu dowodowym, sąd poweźmie wątpliwości, które rozstrzygnie wbrew kierunkowi wynikającemu z treści art. 5 § 2 k.p.k. Skarżący zresztą, na co wskazuje treść uzasadniania kasacji, zdają sobie sprawę z rozłączności tych zarzutów, a mimo

tego podnoszą je obok siebie, częściowo podważając własne twierdzenia. Zarzucając sądowi odwoławczemu, że oddalił wniosek o przeprowadzenie eksperymentu procesowego skarżący bez wątpienia dali jednoznaczny wyraz temu, że przeprowadzenie tej czynności dowodowej uważają za możliwe. Z niezrozumiałych zatem względów, uzasadniając zarzut wadliwego rozpoznania apelacyjnego zarzutu obraży art. 5 § 2 k.p.k., obrońcy wskazali, że możliwości dowodowe w zakresie ustalenia kwestii istnienia warunków do warstwowego ułożenia ciał, czy też prowadzenia reanimacji, zostały wyczerpane (s. 38 – 41 kasacji).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy jako oczywiście bezzasadne ocenił również zarzuty podniesione w punktach 5, 9 – 11, 14 – 17 kasacji.

Na identyczną ocenę zasługiwały zarzuty podniesione w punktach 12 i 13 kasacji, a dotyczące oddalenia wniosku o przesłuchanie świadka M. W. Odnosząc się do tej kwestii sąd odwoławczy skonstatował trafnie, że ww. świadek nie miał wiedzy ani na temat przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem postępowania, ani na temat stanu zdrowia pokrzywdzonej w tym czasie. Organ odwoławczy trafnie zauważył bowiem, że wśród rzeczy zabezpieczonych przy pokrzywdzonej nie było medykamentów na dolegliwości gastryczne, a jej współpracownicy nie wskazywali, by kiedykolwiek E.R. skarżyła się na tego rodzaju dolegliwości i by wpływały one na jej zachowanie. Oznacza to, że nawet gdyby wyżej wymieniona miała tego rodzaju problemy zdrowotne, to okoliczność ta nie mogła mieć jakiegokolwiek wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Ich skala nie była zauważalna dla zewnętrznych, obiektywnych obserwatorów, którzy przebywali z pokrzywdzoną na co dzień, w czasie wykonywania przez nią bardzo obciążającej fizycznie i psychicznie pracy. Nie budzi zaś wątpliwości, że pochodząca z obserwacji wiedza współpracowników, którzy z daną osobą stykają się niemal każdego dnia przez wiele godzin, na temat tego, czy i w jakim zakresie dolegliwości zdrowotne utrudniają jej codzienne funkcjonowanie i wpływają na jej zachowanie, jest zdecydowanie pełniejsza niż wiedza lekarza, z którym osoba ta spotyka się nawet a ewentualnych wizytach kontrolnych. W związku zaś z tym, że biegły M. K. jednoznacznie wykluczył, by przyczyną zgonu pokrzywdzonej było zachłyśnięcie się treścią pokarmową, bezpodstawne jest wiązanie tejże przyczyny z refluksem żołądkowym.

Jako oczywiście bezzasadne należy również uznać nader ogólnie sformułowane zarzuty podniesione w punktach 18 i 19 kasacji. Wbrew temu co twierdzą skarżący, sąd odwoławczy rzetelnie, w sposób respektujący standardy z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., rozważył podniesione w apelacji zarzuty oparte na tezie o obrazie art. 4, 7 i 410 k.p.k. i mający być ich konsekwencją zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, na co wskazuje uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia. Wbrew też temu co twierdzą obrońcy, a co sygnalizowano już wcześniej, w przedmiotowej sprawie, dla wykazania, że sąd odwoławczy nie wywiązał się z obowiązków kontrolnych, czym rażąco uchybił standardom z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., a co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, nie było wystarczające powtórzenie w kasacji niemal dosłownie argumentacji zawartej w apelacji.

Jako oczywiście bezzasadny należało wreszcie ocenić zarzut podniesiony w punkcie 20 kasacji. Wbrew bowiem temu co twierdzą obrońcy, negatywna ocena wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, który przedstawia w swoich depozycjach procesowych tylko okoliczności dla siebie korzystne, a „zasłania się niepamięcią”, gdy ma wyjaśniać na temat faktów, które miałyby go stawiać w niekorzystnym świetle, ani nie narusza przysługującego oskarżonemu prawa do obrony, ani nie świadczy o naruszeniu przepisu art. 175 § 1 k.p.k. Fakt, iż ostatnio wymieniony przepis przyznaje oskarżonemu prawo do odmowy składania wyjaśnień, nie zwalnia sądu od dokonania oceny jego depozycji procesowych, także w tym zakresie, w jakim „zasłania się” on niepamięcią. Deklaracja oskarżonego, że nie pamięta pewnych faktów, nie jest przy tym odmową składania wyjaśnień, ale prezentacją konkretnego twierdzenia o faktach (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 października 2012 r., II AKa 134/12).

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy uznał kasację za oczywiście bezzasadną i orzekł o jej oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., obciążając nimi skazanego.